

STAN CZYTELNICTWA KSIĄŻEK W POLSCE W PIERWSZYM KWARTALE 2022 ROKU. WSTĘPNE WYNIKI

ROMAN CHYMKOWSKI, ZOFIA ZASACKA



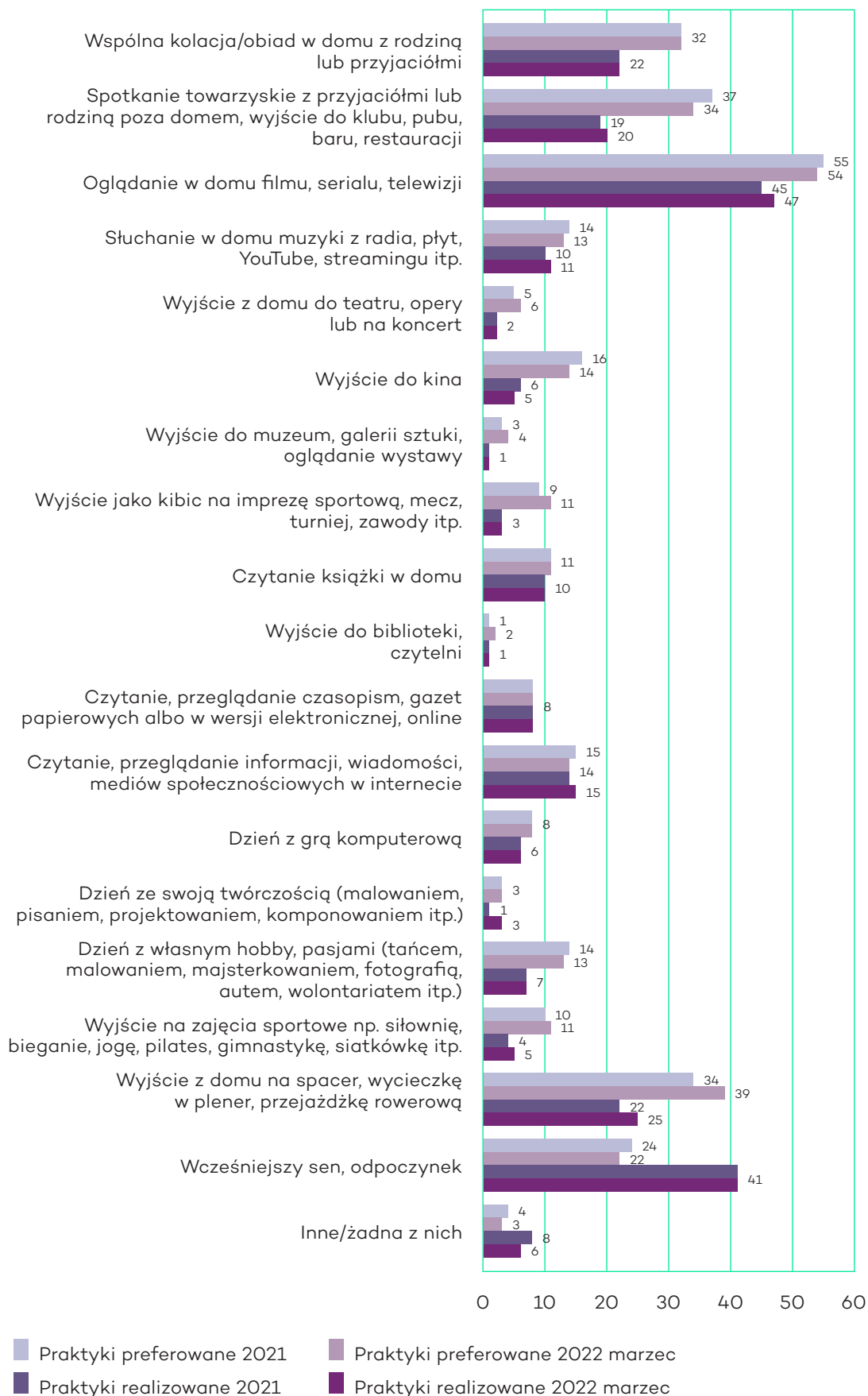
Czytelnictwo w Polsce wróciło do poziomu sprzed pandemii, trwałego stabilnego powstrzymania trendu spadkowego czytelnictwa¹. Odnotowany w 2020 roku niewielki wzrost nie stał się początkiem trendu wzrostowego. Ograniczenia pandemiczne, w tym edukacja szkolna dzieci w domu i praca zdalna, w pierwszym roku pandemii przyniosły nieco większe zainteresowanie czytaniem, w drugim zauważalne zmęczenie.

SEZONY CZYTELNICZE W PANDEMII

Ostatnie badanie czytelnictwa zrealizowane zostało w kontekście słabnącej kolejnej fali pandemii COVID-19 oraz stopniowo znoszonych ograniczeń w funkcjonowaniu instytucji publicznych i zakładów pracy. Był to też czas powrotu do stacjonarnej formy nauczania w szkołach. Dwukrotnie – jesienią 2021 i wiosną 2022 roku – respondenci odpowiadali na pytania o to, jak najchętniej spędziliby wolny dzień. Wśród pożądanых, ale także wśród realizowanych zajęć w wolny listopadowo-grudniowy dzień w 2021 roku i na wiosnę w marcu 2022 roku najważniejsze było oglądanie telewizji, filmów lub seriali (wykres 1). W następnej kolejności znalazły się spotkanie z rodziną lub znajomymi w domu bądź poza domem oraz spacer lub mała wycieczka. Zarówno jesienią, jak i wiosną wielu Polaków sygnalizowało swoje zmęczenie i chęć wcześniejszego pójścia spać, kiedy tylko będą mieli wolny czas dla siebie.

1 W marcu w 2022 roku Biblioteka Narodowa przeprowadziła kolejne badanie czytelnictwa książek na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie Polaków w wieku co najmniej 15 lat. Celem – nietypowego pod względem czasu realizacji – badania było sprawdzenie w jakim stopniu zmiana pory roku, w której odbywa się pomiar praktyk czytelniczych, ma wpływ na obserwowane wyniki.

WYKRES 1. Preferowane i realizowane sposoby spędzenia wolnego dnia oraz czynności wykonywane w wolny dzień (N listopad 2021=1974; N marzec 2022=2009) (dane w proc.)



Spośród różnego rodzaju praktyk lekturowych w czasie wolnym badani najczęściej wymieniali czytanie wiadomości w internecie i postów na portalach społecznościowych. Czytanie takich wpisów najatrakcyjniejsze jest dla osób najmłodszych. Na przeciwnym biegunie wyborów znajdują się gazety i czasopisma, na które wskazywali przede wszystkim respondenci powyżej 60 roku życia. I jesienią, i wiosną czytać książki w wolnym czasie chciało 11% badanych (15% kobiet i 8% mężczyzn). Biorąc pod uwagę odpowiedzi na pytanie o to, co faktycznie robiono w ostatni weekend poprzedzający badanie, można stwierdzić, że Polacy realistycznie postrzegają swoje potrzeby lekturowe – tyle samo respondentów zadeklarowało chęć czytania książek, co rzeczywiście to robiło, przy czym w przypadku mężczyzn chęci okazały się nieco zawyżone w stosunku do realnych możliwości.

CZYTANIE KSIĄŻEK – PODSTAWOWE WSKAŹNIKI

W marcu 2022 roku na pytanie o lekturę co najmniej jednej książki w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie twierdząco odpowiedziało 38% respondentów. Wynik ten nie zaskakuje, jeśli za referencyjny przyjąć rok 2019, ostatni przed nadzwyczajnymi okolicznościami spowodowanymi pandemią COVID-19. Tak rozumiany wskaźnik społecznego zasięgu książki w Polsce na podobnym poziomie kształtował się już od roku 2012 [<https://www.bn.org.pl/download/document/1621420376.pdf>]. Podobieństw między wynikami pomiarów z 2019 roku i z marca 2022 roku jest więcej – nie tylko czytelników książek było tyle samo, ale też odsetki osób deklarujących sporadyczną bądź względnie intensywną lekturę książek okazały się bardzo zbliżone. Z tego punktu widzenia najnowsze badanie skłania do wniosku, że czytelnictwo w Polsce wróciło do poziomu sprzed pandemii i że odnotowany przez nas niewielki wzrost w roku 2020 ani nie przyniósł trwałej zmiany w tej dziedzinie, ani tym bardziej nie był początkiem nowego trendu².

Tak jak dotychczas, czytelnicy książek to przede wszystkim osoby najlepiej wykształcone, częściej kobiety niż mężczyźni. Prawdopodobieństwo sięgnięcia po książkę maleje przy tym wraz z wiekiem – im starsi badani, tym mniej osób deklarujących lekturę.

Wśród osób posiadających dzieci do 18 roku życia odsetek czytelników jest większy niż w całej populacji, tym niemniej w grupie tej widać też różnice. Rodzice nastolatków (od 13 roku życia) wyraźnie częściej są czytelnikami książek, a ich praktyki lekturowe są bardziej intensywne. Można przypuszczać, że osoby bardziej obciążone opieką nad dziećmi i organizowaniem ich edukacji, rzadziej niż rodzice dzieci w większym stopniu samodzielnych, znajdowały czas na czytanie, co miało znaczenie zwłaszcza w czasie pandemii podczas nauki zdalnej w domu.

2 W 2019 roku lekturę co najmniej jednej książki zadeklarowało 39% badanych (N=2982), w 2020 roku 42% (N=2015), w 2021 roku 34% (N=1974), a w marcu 2022 roku 38% (N=2009).

Jednym z podstawowych czynników wpływających zarówno na czytanie książek, jak i na wiele innych form uczestnictwa w kulturze, jest poczucie bezpieczeństwa bytowego. Składa się nań m.in. subiektywna ocena własnej sytuacji materialnej. Nie jest ona przy tym bezpośrednią konsekwencją poziomu dochodów, choć oczywiście obiektywna sytuacja materialna ma tu duże znaczenie. Ci, którzy z optymizmem oceniają swoje położenie materialne, a więc najczęściej osoby z wyższym wykształceniem, częściej czytają książki i mają do tej czynności bardziej pozytywny stosunek. Jak pokazuje tabela 1, podobną zależność można zaobserwować w przypadku korzystania z internetu, a także audiobooków i podcastów. Generalnie, skupieniu na czytaniu i szerszej pojętym uczestnictwie w kulturze sprzyja spokój w dziedzinie podstawowych spraw życiowych, warto jednak zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, tabela 1 pokazuje, że wprawdzie odsetki osób realizujących poszczególne praktyki uczestnictwa w kulturze maleją wraz z obniżającą się oceną własnej sytuacji materialnej, tym niemniej nawet niekorzystne położenie ekonomiczne nie jest przeszkodą uniemożliwiającą czytanie książek czy korzystanie z treści w formatach cyfrowych. Po drugie, choć czytanie książek jest czynnością najmniej skomplikowaną technologicznie, ponieważ – w przypadku książek papierowych – nie wymaga żadnych dodatkowych urządzeń czy infrastruktury informatycznej, to jednak przegrywa pod względem popularności nie tylko z korzystaniem z internetu, ale też z oglądaniem filmów i seriali na ekranie komputera lub urządzeń mobilnych. Prawidłowość ta obserwowana jest nawet w przypadku osób znajdujących się w trudnej

TABELA 1. Praktyki uczestnictwa w kulturze a subiektywna ocena własnej sytuacji materialnej w marcu 2022 roku (N=2009)

	Starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość	Starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń, lecz nie oszczędzamy na przyszłość	Żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko	Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy	Pieniądzy starcza tylko na podstawowe potrzeby
Przeczytana co najmniej jedna książka	64%	48%	36%	28%	17%
Słuchanie audiobooków	10%	13%	5%	6%	4%
Korzystanie z internetu	96%	93%	81%	72%	39%
Słuchanie podcastów	43%	38%	27%	25%	23%
Oglądanie filmów i seriali na ekranie komputera lub urządzenia mobilnego	80%	81%	72%	72%	56%

sytuacji materialnej. Oglądanie filmów i seriali jest – jak się okazuje – praktyką o wiele bardziej egalitarną niż czytanie książek, zwykle nie wymaga tak dużego zaangażowania uwagi, łatwiej współwystępuje z innymi czynnościami. Społeczne warunki sprzyjające lekturze książek są o wiele bardziej złożone niż podłoże, na którym kształtują się nawyki odbioru treści audiowizualnych.

UCZESTNICTWO W KULTURZE CYFROWEJ

Lekturę książek w formatach cyfrowych (niekoniecznie specyficznych dla czytelników) w 2021 roku zadeklarował co dwudziesty respondent. Pod tym względem odpowiedzi nie były różnicowane w istotny sposób przez podstawowe zmienne demograficzne, takie jak płeć, miejsce zamieszkania i wykształcenie. Tym, co najsilniej wiąże się z czytaniem książek w formatach cyfrowych, jest duża liczba godzin spędzanych przed ekranami komputerów i urządzeń mobilnych. Wśród osób, które poświęcają na to 8 i więcej godzin dziennie, a więc intensywnie funkcjonują w środowisku cyfrowym, czytelników takich książek jest wyraźnie więcej.

Odsetek osób słuchających audiobooków jest bardzo podobny (7%). Nieco częściej przyznają się do tego ludzie młodzi i dobrze wykształceni, a zwłaszcza osoby, które najintensywniej korzystają z urządzeń cyfrowych. Podobne zależności widać w przypadku słuchania podcastów, przy czym w całej populacji osób, które w różnych celach z nich korzystały, jest zdecydowanie więcej niż słuchaczy audiobooków (30%).

To, że rok 2020 był wyjątkowy widać nie tylko we wskaźnikach czytelnictwa, ale również w intensywności korzystania z treści dostępnych za pośrednictwem komputera lub urządzeń mobilnych. Wprawdzie odsetki osób śledzących wydarzenia sportowe, słuchających muzyki, a także czytających utwory literackie na ekranach takich urządzeń zasadniczo nie zmieniły się, to jednak w 2022 roku intensywność niektórych praktyk tego rodzaju była wyraźnie mniejsza niż w 2020, a z drugiej strony podobna do tej obserwowanej w 2021 roku. Dotyczy to nie tylko czytania książek w formatach cyfrowych, ale też słuchania muzyki, a nawet oglądania filmów i seriali. Mówimy tu nie o odsetku Polaków korzystających z konkretnych typów treści dostępnych dzięki urządzeniom tego rodzaju, lecz o intensywności praktyk kulturowych.

Z drugiej strony, pewne praktyki cyfrowe nie zmieniły się pod względem intensywności w tak krótkiej perspektywie czasowej – osoby poszukujące w internecie informacji na użytek swojej pracy zawodowej, edukacji lub w kontekście spraw życia codziennego robiły to podobnie często zarówno w 2022, jak w 2021 i 2020 roku. Można przypuszczać, że zmniejszyła się intensywność tych praktyk, które w oczach respondentów były niekonieczne (rozrywka nie jest tak potrzebna do codziennego funkcjonowania jak komunikacja z innymi ludźmi czy gromadzenie informacji, które w jakiś sposób wiążą się z pracą zawodową lub życiem prywatnym).

ŹRÓDŁA CZYTANYCH KSIĄŻEK

Najważniejszym źródłem czytanych książek są zakupy, przy czym w czasie pandemii wzrosło znaczenie sprzedaży online. W latach 2020–21 następowało zamknięcie bibliotek w wyniku przepisów ogólnokrajowych lub miejscowego wzrostu zakażeń, co ograniczyło dostęp do książek osobom rzadziej kupującym i mogło wpłynąć na niższy poziom czytelnictwa. Warto zwrócić uwagę na rolę bibliotek publicznych w utrzymaniu poziomu czytelnictwa, spadek czytelnictwa jest podobny do zmniejszenia wypożyczeń z 18 do 13%. Dwa kolejne pod względem popularności sposoby pozyskiwania lektur są sprzężone z relacjami społecznymi wspierającymi czytanie – pożyczanie książek od przyjaciół i rodziny oraz otrzymywanie prezentów książkowych. Źródła te w odróżnieniu od zakupów częściej wskazują kobiety, które przeciętnie czytają więcej niż mężczyźni. Również mniejszy niż w 2020 roku udział książek pochodzących z bibliotek należy wiązać z trudnymi okolicznościami spowodowanymi pandemią.

Osobnym źródłem lektur są księgozbiory domowe – istotna część wymienianych przez respondentów tytułów to książki, w których posiadanie weszli wcześniej, a dopiero po jakimś czasie postanowili je przeczytać, albo takie, do których wracają.

TABELA 2. Źródła czytanych książek latach 2019–2022

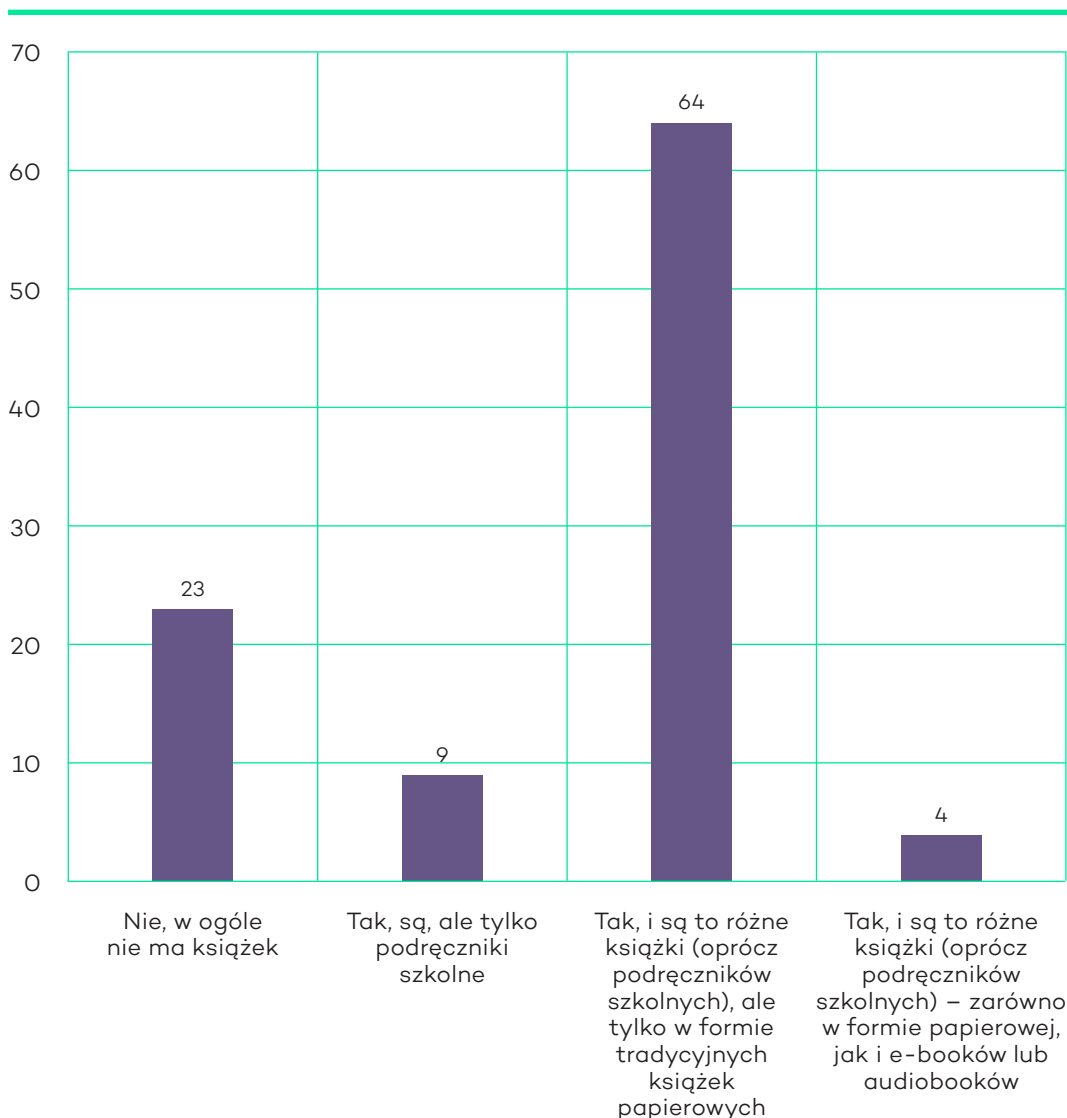
	Edycja			
	2019 N=1166	2020 N=853	2021 N=675	2022 marzec N=758
Źródła pochodzenia czytanych książek	%	%	%	%
Kupiłem(am) osobiście, żeby ją przeczytać	40%	45%	40%	39%
Pożyczyłem(am) od rodziny/znajomych	34%	32%	30%	32%
Dostałem(am) ją w prezencie	30%	34%	32%	31%
Miałem(am) ją w domowym księgozbiorze	19%	20%	17%	20%
Wypożyczyłem(am) z biblioteki szkolnej	5%	5%	6%	7%
Wypożyczyłem(am) z biblioteki publicznej	18%	14%	13%	13%
Wypożyczyłem(am) z innej biblioteki (akademickiej, pedagogicznej itp.)	5%	4%	4%	4%
Inne	1%	1%	-	0%
Trudno powiedzieć/nie pamiętam	1%	1%	1%	1%
Brak danych – nie zaznaczono dla żadnej wymienionej książki	3%	4%	3%	3%

Źródło: Biblioteka Narodowa

KSIĘGOZBIORY DOMOWE

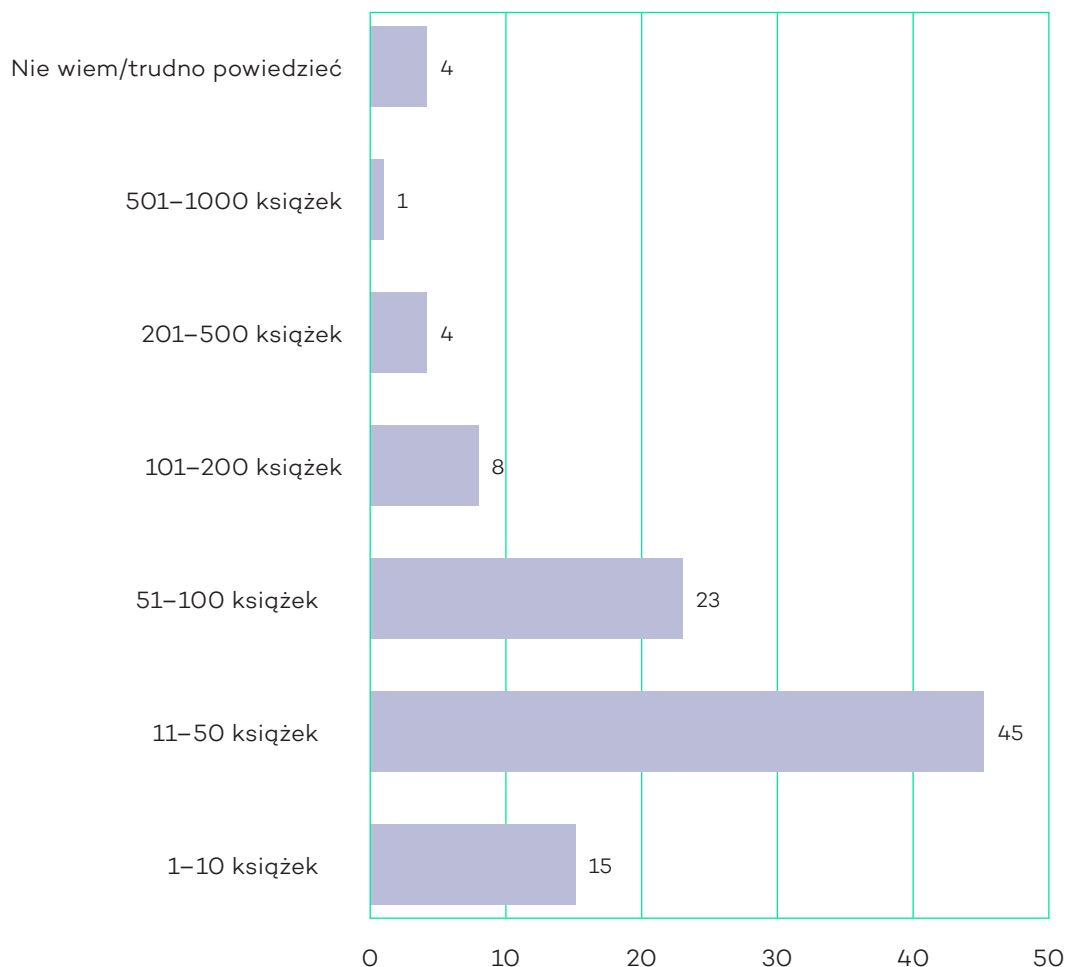
Z tego punktu widzenia istotne jest pytanie o domowe zasoby książek. Około jednej trzeciej respondentów zadeklarowało, że w ich domach nie ma żadnych książek albo są tylko podręczniki szkolne (wykres 2). Takiej odpowiedzi udzieliła również mniej więcej co czwarta osoba mająca dzieci do 18 roku życia. Najrzadziej jakiegokolwiek książki mają w domu rodzice dzieci najmłodszych (poniżej 4 roku życia). Dla części Polaków posiadanie dziecka w wieku przedszkolnym (4–6 lat) wiąże się z pierwszymi nabytkami książkowymi; niektórzy spośród tych, którzy sami książek nie czytają, uważają, że dzieci powinny mieć z nimi kontakt.

WYKRES 2. Księgozbiory domowe w 2022 roku (N=2009) (dane w proc.)



Źródło: Biblioteka Narodowa

WYKRES 3. Liczba papierowych książek w domu z wyjątkiem podręczników szkolnych (N=1370) (dane w proc.)



Źródło: Biblioteka Narodowa

Stan czytelnictwa w Polsce (badanie naukowe BN) realizowane w ramach Planu Ewaluacji i Monitoringu Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025.